

Juliusz Leszczyński

Fraszki prawnicze

Palestra 18/11(203), 140-141

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Postępowanie pojednawcze

Przed sądem stanęły strony.

Ona żądała rozwodu,
bo mąż żył z nią krótko
i opuścił ją bez powodu.

Do strony pozwanej rzekł sędzia przeto:

— Dlaczego nie chce pan żyć z powódką?

Z taką ładną kobietą? —

A na to tamten z ukłonem,

rękę do serca podnosząc

szarmanckim gestem:

— Ja? Nie chcę? Ależ z największą rozkoszą!

Jestem pełen zachwytu.

Tylko że ... jestem

kuratorem

nieznanego z miejsca pobytu.

Nagrobek

Tu sędzia leży,

co błędził w swych myślach:

myślał, że sądził,

sądząc, że myślał.

Prosi o kilka pacierzy.

Fraszka bez tytułu

Któs, adwokackich nie znając nawyków,
zapytał nie kryjąc zdziwienia:

— Dlaczego podczas przemówienia

niektórzy spośród mecenasów

głos nagle podnoszą do krzyku? —

Zeby od czasu do czasu

obudzić ławników.

JULIUSZ LESZCZYŃSKI

Na pewną kategorię klientów

Zanim przestąpi

Zespołu próg —

pamiętaj, że niekiedy

Twój klient — twój wróg.

Na adwokata-dorobkiewicza

*Dorabiał się, dorabiał
Wciąż pełen zapachu —
Dorobił się gruźlicy,
A potem zawału.*

Sprawy przyjaciół

*Wielki Boże,
Chroń nas, zbaw —
Od przyjaciół
I ich spraw!*

PRASA O ADWOKATURZE

„Gazeta Sądowa” (nr 19 z dnia 1 października br.) ogłosiła fragmenty przemówienia prezesa NRA dra Zdzisława Czeszejki, wygłoszonego w czasie uroczystości jubileuszowych adwokatury w Lublinie w dniu 27 lipca 1974 r., nadając publikacji tytuł: *Mówmy o przyszłości* (obszerne streszczenie tego przemówienia zamieszczono w „Palestrze” w nrze 10 z br.).

*

Zorganizowane staraniem Rad Adwokackich w Białymstoku, Lublinie i Olsztynie na początku września br. w Augustowie spotkanie adwokatów z tych trzech Izb Wojewódzkich z interesującym programem szkoleniowym uzyskało prócz wysokiego uznania ze strony jego uczestników (w niemałej liczbie przeszło 220 adwokatów) również niezwykle rozgłos prasowy. Tygodnik „Polityka” (nr 37 z dnia 14 września br.) określił to spotkanie jako sympozjum adwokatów, będące „nową formą doskonalenia zawodowego naszej palestry”. Z kolei „Gazeta Sądowa” (nr 19 z dnia 1 października br.) w dłuższej notatce informacyjnej przedstawiła przebieg tego sympozjum, pochwaliła jego organizację („zorganizowane zostało przez WRA w Białymstoku z rozmachem i sprawnością godną upowszechnienia”) i zamieściła skrót podjętych przez uczestników obrad rezolucji:

„Efektem obrad każdej z tych grup (posiedzenia seminaryjne prowadzone były w czterech grupach — dop. mój S.M.) stała się odpowiednia uchwała. Oto drobne fragmenty tych dokumentów:

— Organizacje polityczne w środowisku adwokackim powinny nawiązać ścisły kontakt z analogicznymi organizacjami sądów i prokuratur